



ROK 4.

SIDLCE, 11 MARCA 1934 R.

№ 10 (117)

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6.  
 Konto P. K. O. № 65.551. K. K. O. Siedlce r-k  
 „Nowej Gazety Podlaskiej”. — Telefon Nr. 3.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt  
 od 12—14 godz. Wtorki, piątki 12—15.  
 Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 12—13.

## IDZIEMY NAPRZÓD

Ogrom zadań, jakie stanęły z chwilą odzyskania niepodległości przed nielicznym wprawdzie, ale czynnym, świadomym swych celów i obowiązków odłamek naszego społeczeństwa, można sprowadzić do dwu zasadniczych postulatów: 1) utrwalenia z tak wielkim trudem odzyskanej własnej państwowości i oparcie jej na mocnych, zdrowych podstawach, gwarantujących pomyślny rozwój w przyszłości, i 2) odbudowanie zniszczonego przez huragan wojenny naszego gospodarstwa społecznego, a co najważniejsze, przebudowanie jego struktury w sensie podniesienia go na poziom zachodnio-europejski, co dałoby młodemu państwu trwałe i wystarczające źródła dochodów, a społeczeństwu wyższą stopę życiową, wyższy szczebel dobrobytu.

Realizacja jednak tych dążeń natrafiła na wielkie trudności, nie tylko ze względu na światowy kryzys gospodarczy, który w obecnych warunkach jest zjawiskiem długotrwałym, ale przemijającym, lecz przede wszystkim ze względu na te pierwiastki psychiczne, które głęboko tkwią w duszy znacznej większości narodu, a będąc wynikiem niskiego stopnia rozwoju umysłowego, znajdują sobie wyraz w bierności i nieprzygotowaniu do spełniania zadań państwowych i gospodarczych w jego odziedziczonym po wielu latach niewoli, niekiedy nawet negatywnym, stosunku do samej idei państwowości.

Początkowo zdawało się, że liberalna konstytucja, szerokie swobody obywatelskie, sam tryb życia demokratycznego zniwelują nabyte po smutnej przeszłości wady i przywary i rozbudzą zdrową aktywność i poczucie obywatelskości. Życie jednak zaprzeczyło temu. Nasza polska rzeczywistość poszła drogą rozpanoszenia się demagogii, rozpętania namiętności politycznych i pogłębienia antagonizmów społecznych i narodowościowych — wówczas, gdy wszystko: i wyjątkowe położenie polityczno-geograficzne młodego państwa, którego nie wolno narażać na wstrząsy wewnętrzne, i panujące u nas powszechne ubóstwo przemawiały i przemawiają wciąż za solidaryzmem społecznym i zgodnym współżyciem wszystkich narodowości. Piętnaście lat bolesnych doświadczeń wykazały, że tak dalej pozostać nie może, że przeobrażenie psychiki narodu, rozbudzenie tych lepszych pierwiastków, które drzemają na dnie jego duszy, jest koniecznym i nieuniknionym warunkiem, wszelkich dalszych naszych poczyną, jeżeli chcemy, aby dały one pomyślnie wyniki.

Przez dłuższy czas pozostawała otwartą kwestja, kto i jak ma dokonać tego olbrzymiego zadania. Sprawa ta była przedmiotem troski władz

państwowych i samorządowych. Biedzili się też nad właściwym jej rozwiązaniem liczni teoretycy. Od samego początku posiadaliśmy na wielką skalę zakrojony plan nauczania powszechnego, nie odpowiadający nawet możliwościom finansowym naszego budżetu państwowego. Ale twórcy tego planu, ludzie skądinąd o wielkich zasługach, zapomnieli o jednym, że ogromna masa narodu może korzystać ze szkół tylko w wieku do lat 15-tu, że dzięki temu liczne zastępy młodzieży w najniebezpieczniejszym okresie, okresie pokwitania, kiedy zaczyna kształtować się światopogląd, zostają puszczane samopas, stając się przez to żerowiskiem czynników nieodpowiedzialnych, bardzo często nastawionych demagogicznie.

Ta paląca i niecierpiąca zwłoki sprawa znalazła właściwe rozwiązanie dopiero w wydanym w połowie zeszłego roku rozporządzeniu Prezydenta.

Wprowadzając do administracji szkolnej nową instytucję instruktorów oświaty pozaszkolnej i powołując do pracy na tem polu całe nauczycielstwo, skierowuje ono przeszło 3 miliony młodocianych obywateli, pozbawionych dotychczas możliwości dokształcania się, na drogę racjonalnego, planowego i kontrolowanego samokształcenia.

Jesteśmy obecnie w trakcie realizacji tych nowych poczyną. Odbijające się w całej Polsce zjazdy instruktorów o.p., z których jeden obradował w końcu lutego w naszym mieście, są najlepszym tego wyrazem. Trudno przewidzieć, jakie to da rezultaty w przyszłości. W każdym bądź razie mamy to głębokie przeświadczenie, że leżąca dotąd odłogiem dziedzina pracy oświatowej poruszona została z miejsca, że zrobiliśmy jeszcze jeden wielki krok naprzód.

L.

## Zagadnienie drogowe w powiecie siedleckim

Jedną z ważniejszych części mechanizmu życia społecznego na całym świecie jest komunikacja, która wywiera przemożny wpływ na całość postępu gospodarki i kultury narodów.

W ostatnich latach po wielkiej wojnie byliśmy świadkami przewrotu w dziale komunikacji kolejowej, która poprzednio była kopcuszką „cioci kolei”, a obecnie stała się równorzędną arterią komunikacyjną, w wielu wypadkach z koleją rywalizująca.

Sprawa dróg bitych tak w kraju, jak i w powiecie, do roku 1927, nie była doceniona ani przez

przeważną część naszego społeczeństwa, ani też przez urzędowy program gospodarczy.

O drogach i mostach pojawiały się przed kilku laty jedynie feljetyony, określające ich stan w Polsce, szczególnie w porze wiosennej i jesiennej.

Najbardziej cierpliwie milczał jednak nasz drobny i średni rolnik, który najwięcej przez złe drogi tracił, marnując inwentarz pociągowy i tracąc czas na odstawę produktów swego wytworu. Milczenie jego nie pochodziło ze złej woli, a z braku doświadczenia i wyrobienia życiowego oraz społecznego. W radach gminnych w przytłaczającej większości radzili ci, którzy przez zaśniedziałą konserwatywizm, przez ciemnotę, traktowali wszelkie zagadnienia społeczno-gospodarcze jako zło konieczne i jak tylko mogli tak wszelkich inwestycji, mających na celu dobro społeczne, nie uchwalali, natomiast zajmowali się różnymi sprawami najmniej lub zupełnie niezwiązanymi z potrzebą swej gromady.

Tak też było i z zagadnieniem drogowym, pomimo, iż zwykły rachunek arytmetyczny ostrzegał przed złem braku dróg, namawiał do budowy i napraw, prosił o wtajemniczenie się w wysokość strat, wynikłych przez zaniedbanie w tej dziedzinie, oddźwięku jednak w żaden sposób dosłuchać się nie było można.

Przyjmując, że przez zły stan wszelkiego rodzaju dróg, rolnik niepotrzebnie traci na przewóz swych artykułów do miasta 7 dni w roku i licząc wartość robocizny właściciela i jego konia na 8 zł. dziennie, widzimy, że rolnik traci 56 zł. rocznie, czas stracony mógłby z powodzeniem obrócić na pracę przy ulepszaniu posiadanej gleby lub też rozmaitych innych urzędzeń w swem gospodarstwie. Przyjmując dalej, iż na terenie powiatu jest gospodarstw około 28 tys. — otrzymamy sumę strat, wynoszącą 1560 tys. złotych rocznie.

Rolnik nie był i nie jest do tego stopnia bogatym, by mógł w dalszym ciągu pozwalać sobie na tak szeroki gest tracenia bez żadnej potrzeby najmniejszej chociażby części swego czasu, a w przeliczeniu na monetę, dość wysokiej sumy.

Należało z tem zerwać.

Po roku 1927 miarodajne czynniki przystąpiły do ruszenia z miejsca różnych spraw, a między nimi i sprawy drogowej.

Naprawa stosunków w gminach przez dopuszczenie do głosu młodszej generacji, która potrzebuje udoskonalenia rozmaitych zagadnień życia społecznego poczęła już rozumieć, skierowała między innymi i sprawę budowy dróg na inne bardziej rzeczywiste tory. Jednakże, zakorzeniona na naszej wsi, niechęć do wszystkiego co nowe, nie od razu pozwoliła na postawienie sprawy budowy dróg na właściwym poziomie. Trzeba było wywierać silne presje w postaci kar pieniężnych i używać niekiedy nawet pomocy organów bezpieczeństwa, by zamierzone roboty wykonać.

Z biegiem czasu jednak, rolnik przekonał się, że to co robi, nie czyni dla nikogo innego tylko dla siebie, że w 90 procentach używa swą pracę do pomocy sobie samemu, że zaczyna mu to ułatwiać życie.

Mimo wszystko, to co do dziś zostało na drogach w powiecie naszym zrobione nie może jeszcze nikogo zadowolnić. Powiat jako taki ma duże środki do wszczęcia racjonalnej gospodarki na wszystkich drogach, gdyż bogaty jest w kamień, żwir, robotnika pieszego i furmanki. A właśnie, świadczeniami w naturze można się przyczynić w b. dużym stopniu do wykonania prac na drogach wszelkiej kategorii.

Rolnik winien pamiętać, że, nie dając w naturze materiału i robocizny, zmusza swych przedstawicieli — inaczej Radę Powiatową, do zwiększenia podatków na cele drogowe, które musiałby uiścić pieniądzem zdobytym przez sprzedaż

produktów, w swem gospodarstwie wytworzonych. Produkty te, rzucone masowo w pewnych okresach na rynek, powodują w części niższą cenę, co z kolei ujemnie odbija się w budżecie rolnika. Można tego jednak łatwo uniknąć. Przecież prawie każdy gospodarz może dać od siebie kilka dni robocizny pieszego lub konnej, kilka metrów kamienia, żwiru i t. p., bez uszczerbku dla swego gospodarstwa, gdyż sam wie najlepiej ile dni w roku traci bez żadnej korzyści dla siebie.

Należy z bezczynnością zerwać, należy zbudzić się zupełnie, należy pokazać innym, że jesteśmy już przygotowani do czasów, o których wspomina w swej wielkiej i głębokiej myśli, Twórca Niepodległości Polski, pierwszy Marszałek Józef Piłsudski

„Idą czasy, których znamięm będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi”.

R. Dębński

## Akcja biblioteczna

na terenie województwa lubelskiego.

W jesieni ubiegłego roku rozpoczęta została praca zorganizowania bibliotek ruchomych dla ośrodków wiejskich woj. lubelskiego. Świadomie wybrany został teren wiejski, gdyż wieś znajduje się w szczególnie złych warunkach pod względem ilości posiadanych książek. W woj. lubelskim na 1 mieszkańca wsi przypada książek 15 razy mniej, niż na 1 mieszkańca miasta. Nietylko ilościowo wieś jest uboga w książkę, lecz i jakościowo jest całkowicie zdystansowana przez miasto. Gros bieżącej produkcji wydawniczej, niemal wyłącznie rozchodzi się do ośrodków miejskich, wieś w b. niewielkim stopniu korzysta z współczesnego dorobku piśmiennictwa polskiego. Sytuacja na wsi jest tutaj wprost katastrofalna, gdyż w wiejskich bibliotekach oświatowych znajduje się do 80 proc. książek wydanych przed odzyskaniem Niepodległości. A przecież w dzisiejszych warunkach szybkich i głębokich przemian życia duchowego wsi (przymus szkolny, dokształcanie w wojsku, radio, działalność organizacji społecznych, spółdzielni, samorządów gminnych i t. d.) — książka jako najdoskonalsze narzędzie pogłębiania wywołanych zainteresowań musi być dostosowana do współczesnych potrzeb. Książka przestarzała jest w bibliotekach bezwartościowym balastem, raczej zniechęca do czytania, i dlatego dzisiaj trzeba iść z książką właśnie na teren wsi.

Kto ma wykonać to zadanie? Organizacje społeczno-oświatowe nie mogą już sprostać coraz większym zadaniom w dziedzinie czytelnictwa, gdyż, 1) nie posiadają dostatecznych środków materialnych, 2) nie mogą angażować wykwalifikowanych bibliotekarzy, 3) nie potrafią w pełni zaspokoić potrzeb danego środowiska, wskutek niejednokrotnie b. głębokich partykularizmów ideowych.

Opierając się na powyższych przesłankach można już wyraźnie nakreślić linię działania. Czytelnictwo na wsi może być dobrze zorganizowane tylko przez organizmy silne i trwałe, posiadające aparat o dużym zasięgu organizacyjno-terytorjalnym. Z natury rzeczy najlepsze warunki do wykonania tej pracy posiadają przedewszystkiem samorządy terytorjalne.

Na terenie województwa lubelskiego z inicjatywą P. Kuratora Okręgu Szkolnego St. Lewickiego oraz przy zyczeniu poparcia p. Wojewody d-ra Rożnieckiego, udało dokonać się b. poważnego przełomu, który dla przyszłości zawiera b. wiele wartościowych i twórczych momentów. 15 Wy-

działów Powiatowych woj. lubelskiego\*) aktywnie ustosunkowało się do palącego dziś zadania czytelnictwa, i w ciągu miesięcy zimowych r.b. utworzono nowych 70 bibliotek ruchomych, o zawartości około 5½ tysiąca tomów. Pierwszy krok na większą skalę został zrobiony. Decydujące będą następne działania w tym kierunku, gdyż w każdym powiecie powinno być conajmniej 40—50 bibliotek ruchomych, aby móc zaspokoić minimalne potrzeby wsi.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, doceniając znaczenie powyższej działalności Wydziałów Powiatowych woj. lubelskiego, udzieliło na ten cel zbiorowej subwencji w wysokości 5000 zł.

Jak doniosły jest wysiłek samorządów woj. lubelskiego, najlepiej świadczy fakt, że kilka województw b. żywo zainteresowało się dotychczas otrzymanymi rezultatami, oraz szczegółami organizacyjnymi akcji biblijotecznej, aby doświadczenia lubelskie zastosować w pełni na swoich terenach.

Spokojniej możemy patrzeć w przyszłość, widząc, jak potrzeby, które nabierają znaczenia ogólnopolskiego—są przez powołane do tego instytucje w należyty sposób rozwiązywane.

Z/K.

\*) Biała Podlaska, Chełm, Garwolin, Hrubieszów, Kraśnik, Lubartów, Lublin (pow.), Łuków, Puławy, Radzyń, Siedlce, Sokółów, Tomaszów, Węgrów i Włodawa.

## Obszar powiatu siedleckiego według nowych obliczeń

Według dotychczasowych obliczeń, opartych na dawnych i niedokładnych materiałach, obszar powiatu siedleckiego zajmował przed 1.IV.1932 r. 1351 km<sup>2</sup>, zaś po wymienionym dniu (data oficjalnego przyłączenia do powiatu siedleckiego części powiatu konstantynowskiego) obszar powiatu siedleckiego powiększył się o 608 km<sup>2</sup> t. j. zajmował razem 1959 km<sup>2</sup>.

W latach 1930—1932 w Biurze Kartograficznym Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie przeprowadzono nowe obliczenia powierzchni gmin, powiatów, województw i, wreszcie, powierzchni całej Rzeczypospolitej Polskiej. Aczkolwiek i te obliczenia mogą jeszcze zawierać pewne niedokładności, są one jednak napewno o wiele dokładniejsze od dawnych obliczeń i umożliwiły wprowadzenie pewnych poprawek w dotychczasowych danych cyfrowych.

Odnosnie co do obszaru powiatu siedleckiego nowe obliczenia Głównego Urzędu Statystycznego wykazały, że jest on prawie o 1½ procent większy, aniżeli podawały poprzednie obliczenia.

Obszary poszczególnych gmin powiatu siedleckiego przedstawiają się według obliczeń Biura Kartograficznego Głównego Urzędu Statystycznego jak następuje:

1. Gm. Czuryły	74,0 km <sup>2</sup>
2. „ Domanice	80,2 „
3. „ Górki	83,8 „
4. „ Huszlew	91,1 „
5. „ Kornica	62,6 „
6. „ Król. Niwa	84,3 „
7. „ Krzeszlin	92,4 „
8. „ Łysów	101,3 „
9. „ Niwiski	106,6 „
10. „ Olszanka	59,7 „
11. „ Przesmyki	67,2 „
12. „ Sarnaki	105,7 „
13. „ Skórzec	112,0 „
14. „ Skupie	90,9 „
15. „ Stara-Wieś	90,8 „
16. „ Stok-Ruski	109,2 „

17. Gm. Świniarów	80,4 km <sup>2</sup>
18. „ Tarków	77,3 „
19. „ Wiśniew	84,0 „
20. „ Wodynie	107,9 „
21. „ Zbuczyn	81,1 „
22. „ Żeliszew	83,6 „

Wszystkie gminy wiejskie naszego powiatu zajmują 1926,1 km<sup>2</sup>. Oprócz tego 61,5 km<sup>2</sup> zajmują ziemie trzech miast (Siedlce, Mordy, Łosice), co daje razem 1987,6 km<sup>2</sup> powierzchni powiatu siedleckiego tj. o 28,6 km<sup>2</sup> więcej aniżeli wykazywały dawne obliczenia.

Aczkolwiek liczba 28,6 km<sup>2</sup> może nam się wydawać stosunkowo niewielką, to jednak nabierze ona dla nas większego znaczenia, gdy uprzytomnimy sobie, że jest to 2860 hektarów tj. 5108 mórg ziemi. O tyle więc większą jest powierzchnia powiatu siedleckiego od tej, którąśmy dawniej przyjmowali.

Naogół nowe obliczenia podają zwiększone obszary gmin, w porównaniu z obszarami podawanymi dawniej. Tak np. gmina Skórzec, której obszar miał zajmować 106 km<sup>2</sup>, według nowych obliczeń zajmuje 112 km<sup>2</sup>. Podobne zmiany w większym lub mniejszym stopniu zachodzą i w innych gminach. Natomiast trzy gminy — Czuryły, Olszanka i Górki według nowych obliczeń mają powierzchnię mniejszą od dotychczas podawanej.

Jak już wspomniałem, nowe obliczenia B.K. G.U.S. dotyczą nie tylko powiatu siedleckiego. Co do powiatów sąsiadujących z naszym powiatem nowe obliczenia podają następujące cyfry:

Powiat	Według dawnych obliczeń powierzchnia powiatu w km <sup>2</sup>	Według nowych obliczeń powierzchnia powiatu w km <sup>2</sup>	Różnica w km <sup>2</sup>
1. siedlecki . . . .	1959	1987	+28
2. bielski (woj. białost.) . . . .	4775	4988	+213
3. białycki . . . . .	2133	2123	-10
4. radzyński . . . . .	1606	1622	+16
5. łukowski . . . . .	1764	1762	-2
6. mińsko-mazowiecki (woj. warszaw.) . . . .	1301	1227	-74
7. węgrowski . . . . .	1294	1301	+7
8. sokołowski . . . . .	1289	1275	-14

A więc, jak widzimy, powierzchnia ani jednego powiatu nie pozostała bez zmiany. Zwraca uwagę powiat bielski (Bielsk Podlaski), sąsiadujący przez Bug z powiatem siedleckim. Jest to jeden z największych powiatów w Polsce. Nowe obliczenia wskazują, że jest jeszcze większym aniżeliśmy przypuszczali. Powierzchnia jego jest o 772 km<sup>2</sup> większą od powierzchni województwa śląskiego. Jest to więc rozległy powiat o typie wschodnim, w przeciwieństwie do małych naogół powiatów Polski zachodniej, gdzie najczęściej obszar powiatu nie dochodzi do 1000 km<sup>2</sup> (woj. pomorskie i poznańskie) lub nawet, jak np. powiat świętochłowski w woj. śląskim, ma mniej niż 100 km<sup>2</sup>.

W woj. lubelskim naogół mamy powiaty, co do obszaru, średniej wielkości. Największy powiat —włodawski zajmuje wg nowych obliczeń 2316 km<sup>2</sup>, a więc jest jeszcze przeszło dwa razy mniejszy od powiatu bielskiego. Drugim z kolei, co do wielkości, w woj. lubelskim jest powiat białycki. Najmniejszymi powiatami województwa lubelskiego były i pozostały powiaty sokołowski i węgrowski.

Obszar województwa lubelskiego według nowych obliczeń ma 31178 km<sup>2</sup>, tj. o 55 km<sup>2</sup> więcej aniżeli podawały dawne obliczenia (31123 km<sup>2</sup>.)

Co do obszaru lądowego całej Rzeczypospolitej Polskiej,—dawne obliczenia podawały go na 388390 km<sup>2</sup>, nowe obliczenia podają 398635 km<sup>2</sup> tj. o 245 km<sup>2</sup> więcej od dawnych obliczeń.

J. Mikulski

## K R O N I K A

**Zjazd gospodarczy**

Zjazd Działaczy Gospod. i Społ. z powiatu siedleckiego, o którym podawaliśmy komunikaty w poprzednich numerach naszego pisma, zapowiada się imponująco. Do Komitetu Organizacyjnego napływają z wielu stron żądania o zwiększenie przydziału zaproszeń. — Świadczy to o zainteresowaniu się Zjazdem Społeczeństwa Siedlec i powiatu.

Dowiadujemy się, że na Zjazd zapowiedziało swoje przybycie kilku Posłów i Senatorów, Przedstawiciele Izby Rolniczej z Lublina i innych instytucji.

Na konferencjach przedjazdowych, odbytych w różnych miejscowościach powiatu, opracowano projekty działalności, które będą przedmiotem obrad Zjazdu czynią ostatnie przygotowania, aby niczego nie zapomnieć, co może przynieść pożytek pracy Zjazdu.

**Posiedzenie Rady Powiatowej Straży Pożarnych**

Dnia 2 marca 1934 r., odbyło się w Siedlcach posiedzenie Rady Powiatowej Oddziału Straży Pożarnych R. P. przy udziale delegata Okręgu Wojewódzkiego insp. Łuczyńskiego.

Omawiane były sprawy: 1) likwidacja byłego Okręgowego Związku Straży Pożarnych, 2) Wybory powiatowych władz strażackich, 3) plan działalności na r. 1934/35 i 4) preliminarz budżetowy Oddziału Powiatowego na r. 1934/35.

Po przemówieniu d-ha insp. Łuczyńskiego, wyjaśniającem nowy statut strażactwa polskiego, jako instytucji Wyższej Użyteczności Publicznej, dh. Tomasz Złotkowski zgłosił wniosek o wysłanie depeszy na ręce woj. Twardo następującej treści: „Wobec dokonanego faktu zaszczytnego podniesienia strażactwa polskiego do rzędu Stowarzyszeń „Wyższej Użyteczności Publicznej”, strażactwo powiatu siedleckiego, zebrane na Radzie Powiatowej Oddziału w dniu 2 marca 1934 r. wyraża swą głęboką radość i wdzięczność Naczelnym Władzom Strażactwa oraz hołd dla obecnego Rządu, życząc jednocześnie doprowadzenia do równie pomyślnego wyniku akcji nad uchwaleniem ustawy przeciw-pożarowej”. Rada wniosek ten przyjęła oklaskami.

Prezesem Rady Powiatowej wybrano jednogłośnie Starostę Pow. p. Stanisława Gulińskiego, Prezesem Zarządu Oddziału p. d-ra Jana Siokałę notariusza z Siedlec. Członkami Zarządu Oddziału zostali wybrani p. p. 1) Słotwiński Stanisław dyr. Ubezp. Społ. 2) Piotr Szumowski dyr. „Rolnika”. 3) Śliwiński Witold. 4) Bielecki Jan 5) Kurczyński Konstanty. 6) Horą Marcin. — Do Komisji Rewizyjnej weszli p.p. Złotkowski Tomasz, Koć Julian, Kamecki Mieczysław, na zastępców Koziół Aleksander i Barszcz Stanisław.

Delegaci do Rady Wojewódzkiej p. p. Starosta Guliński St., dr. Siokało Jan, Szumowski Piotr i Ciekot Szczepan.

Plan działalności, składający się z 3-ch działów: ogólno-organizacyjnego, inspekcyjno-wyszkoleniowo-technicznego i prac różnych, zreferował dh. Instruktor Jaremicki. Preliminarz budżetowy, referowany przez dh. Tomasza Złotkowskiego uchwalono na r. 1934/35 w wysokości 8201 zł. W sprawach P.W. i W.F. przemawiał kpt. Wysocki, zachęcając Strażactwo pow. siedleckiego do wzięcia czynnego udziału w tych pracach. Po wyczerpaniu porządku dziennego odbyła się wspólna herbatka w lokalu Straży Zawodowej.

**Nominacja inż. Pohoskiego**

Komisarz zarządzający Ubezpieczalni Społecznej w Siedlcach, inż. Jan Pohoski został zamianowany wiceprezydentem m. st. Warszawy.

**Z życia T. N. S. W.**

Staraniem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych Koła Siedleckiego zorganizowany zostanie trzymiesięczny kurs handlowy dla pracowników handlowych i przemysłowych. Kurs obejmuje następujące przedmioty: język polski, księgowość, nauka o handlu, korespondencja handlowa polska, arytmetyka handlowa, i nauka obywatelska. Kurs trwać będzie od dnia 8 marca do dnia 8 czerwca. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Kancelarja Szkoły Handlowej, ul. Sienkiewicza 18, w godzinach od 9-ej do 12-ej.

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych organizuje również cykl odczytów dla maturzystów szkół średnich ogólnokształcących, poświęconych poradnictwu w wyborze zawodów. Pierwszy odczyt z tego cyklu wygłosi p. dyr. Rogiński p. t. „O zawodzie leśnika”. Odczyt zostanie wygłoszony dnia 10 marca (sobota) w sali gimnazjum Król. Jadwigi o godz. 5 popoł.

**Objaw zrozumienia**

Wiadomo wszystkim rolnikom, w jaki sposób wzmógł się zakup zboża przez Spółdzielnię „Rolnik” spowodował wzrost ceny rynkowej w Siedlcach. Są jednak granice tej ceny, powyżej których spółdzielnia płacić nie może, ale konkurencyjni kupcy w wielu wypadkach granicę tę przekraczają, aby osłabić zakup spółdzielni.

Zarząd spółdzielni „Rolnik” w imieniu tejże instytucji, wyraża na tem miejscu uznanie dla pp.: Korzeniowskiego Wacława z Tuszetowa, Kupińskiego Juliana z Krzymosza, Osiadały Bolesława z Chodowa, Skrzeczkowskiego Stanisława z Przegód, Stańczuka Józefa ze Strzały, Szczepaniaka Adama z Chodowa i wielu innych, którzy, mimo proponowanej im znacznie wyższej ceny przez kupców prywatnych, z całą świadomością zboże to po niższej cenie oddali spółdzielni „Rolnik”.

Fakty takie tembardziej zasługują na wyróżnienie, gdyż w większości wypadków chęć zysku — wyższej ceny zaciemnia rolnikom możliwość patrzania w dal i nie wszyscy jeszcze rozumieją, że gdyby tej własnej placówki nie było, ceny zboża niewątpliwie byłyby niższe.

Pow. Kom. Spółdzielczy.

**Pożar**

W dniu 3 b. m., we wsi Krzesk w zabudowaniach Bolesława Zbuckiego wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny, obory i część sprzętów gospodarskich, oraz 2 konie. Ogólne straty wynoszą około 1500 zł. Budynki były ubezpieczone.

Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

**Z Wojnowa**

25 lutego r. b. odbyło się we wsi Wojnowie inauguracyjne zebranie sympatyków B.B. Po dłuższym i rzeczowym przemówieniu p. Pobochy, prezesa koła B. B. w Mordach, zebrani w liczbie 25 osób jednogłośnie zgłosili swój akces do nowoutworzonego Koła. Tymczasowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — p. Raczyński Bolesław, sekretarz — p. Seweryn Jan.

J. G.

**Sprytny Złodziej**

W dniu 5 marca do sklepu p. Katarzyny Domańskiej (Roskosz 110) przyszedł nieznanymi osobnikami, podający się za pisarza z folwarku Żelków. Wymieniony zażądał różnych artykułów oraz tytoniu i papierosów, które sam sobie zapakował. Następnie oświadczył, że po odbiór zgłosi się z żoną,

bo niema przy sobie pieniędzy. Po wyjściu p. Domańska stwierdziła brak papierosów i tytoniu wartości 6 zł. 40 gr.

**Rzeźnicy — atleci**

Hodowcy trzody chlewnej w naszym powiecie coraz częściej zaczynają się uskarżać na niecne praktyki niektórych rzeźników siedleckich, którzy w obrzydliwy sposób starają się oszukiwać swych dostawców. Gdy rolnik przywozi do Siedlec tuczniaka na sprzedaż i ubije targu o cenę, rzeźnicy, układając sztukę na wagę, czynią to w taki sposób, aby wykręcić nogę wieprzowi. Po dokonaniu tego bestjalstwa, niby przypadkiem, spostrzegają, że tucznik jest chory i żądają od sprzedawcy obniżenia ceny o ± 20 złotych. Rolnik naturalnie protestuje, zapewniając, że przywiózł jaknajzdrowszą sztukę do miasta, nic to jednak nie pomaga, gdyż oszuści z łatwością przekonują go o ułomności wieprza, zdejmując go z wagi i przepędzając po placu. Wielu z hodowców nie chce mimo tego ponieść tak dotkliwej straty i odwozi tuczniaka do domu, gdzie jednak, stwierdziwszy, że wieprz jest poważnie chory, zmuszeni są sami dokonać uboju.

Dobrze byłoby, gdyby władze bezpieczeństwa zechciały bliżej zainteresować się tą sprawą i położyć kres łajdackim machinacjom oszustów.

**SPRAWOZDANIE KASOWE ZA 1933 ROK  
Siedl. Katol. T-wa Dobroczyńności**

<b>PRZYCHÓD:</b>		<b>ROZCHÓD:</b>	
Pozostałość z r. ub.	11701,03	Pod. od nier. i admin.	801,56
Dochód z nieruchomości	4104,11	Wycier, dozorca	534,83
% <sub>10</sub> Kola Rodziciel.	761,25	i światło	1433,15
% <sub>10</sub> Kasy Komunal.	20,60	Stypendja i zapomogi	306,—
Składki członkowskie	184,50	Fund. Pracy i Kasa Ch.	69,81
za 1932 r.		Wykończenie drwałek	3640,56
Składki członkowskie	172,50	i remont domu	162,60
za 1933 r.		Pozostałość na 1.1.34.	9995,48
	<u>16943,99</u>		<u>16943,99</u>

W roku sprawozdawczym T-wa Dobroczyńności wydało biednym na gwiazdkę: 1 ubranie, 4 pary obuwia, 4 skarpetek, 6 par pończoch, 3 palty i zapomogi pieniężne, razem na sumę zł. 433 gr. 15.

Walne zgromadzenie wyznaczono na dzień 12 marca 1934 r. w pierwszym terminie godz. 5 — w drugim terminie godz. 5 m. 30 p.p. w gmachu gimn. im. B. Prusa.

Zarząd Siedl. Kat. T-wa Dobroczyńności.

**KĄCIK RADJOWY**

**Za trzy złote podróż za granicę.**

Cała wartość kultury europejskiej i wartość postępu leży w tem, że wymiana kulturalna artystycznych wartości między jednym krajem a drugim odbywa się szybciej i wszechstronniej niż w wiekach ubiegłych.

Radjostłuchacze mieli niejednokrotnie możność uczestniczenia w transmisjach przedstawień operowych, lecz to, co działo się zagranicą, było dostępne tylko posiadaczom wielolampowych aparatów odbiorczych. Cała natomiast warstwa detektorowiczów — tych najwzdzięczniejszych słuchaczy radja — pozbawiona była kontaktu z iewmi centrami, które są nie tylko dla laików, ale i dla zawodowych muzyków Mekką i Medyną marzeń. Raz jeden byc w Medjolanie, raz jeden usłyszeć głos artystów „La Scala” — oto pragnienie znane tym wszystkim, którzy muzyką interesują się z potrzeby serca.

Cykl transmisji z Medjolanu, zorganizowany przez Polskie Radio, który trwać będzie aż do maja roku bieżącego, jest właśnie dowodem, że radjo nie ogranicza się w swym programie do transmisji muzycznych z kraju, ale sięga również po żywą muzykę zagranicą, tam właśnie, gdzie wielu abonentów nie może dziś osobiście wyjechać. W ten sposób do wielkich i kosztownych imprez „Polskiego Radja”, że wymienimy tylko transmisje koncertów Paderewskiego z Paryża, Kiepurę ze Strassburga, „Tristana i Izoldy” z Beyreut, dochodzi Medjolan ze swymi ośmiu operami.

Zaden teatr na świecie, ani żadna opera nie może dać

**Komunikat**

W niedzielę dn. 11.III.34 r. w sali gimnazjum im. Królowej Jadwigi o godz. 4.30 p. p. odbędzie się odczyt Posłanki p. Jaroszewiczowej p.t. „O nowej Konstytucji”.

Wstęp bezpłatny i bez zaproszeń.

Zarząd Związku Pracy Obyw. Kobiet.

**Rynek zbożowy**

(notowania giełdy warszawskiej)

Żyto 14,25 — 14,75, pszenica jedn. 21 — 21,60, czerwona jara 21,50 — 22, zbierana 20,50 — 21, owies jedn. 12 — 12,50, zbierany 11,50 — 12, jęczmień na kaszę 13,75 — 14,25, browarny 15,50 — 16, ziemniaki 4 — 4,25.

**Rynek nabiałowy**

(dane Związku Spółdzielni Jajczarskich i Mleczarskich)

Masło pierwszego gat. w hurtowej sprzedaży po zł. 3,30 — 3,50, jaja w hurcie loco sklep odbiorczy za 24 kopy jaj świeżych i niesegregowanych do zł. 90. —, miód w hurcie zł. 2 — 2,40 za 1 kg, mleko pełne w drobnej hurtowej sprzedaży loco sklep odbiorczy do zł. 0,21 za litr.

**Porady kosmetyczne**

**JAK UCHRONIĆ SIĘ PRZED WYPADANIEM WŁOSÓW**

Najpoważniejsze autorytety lekarskie stwierdzają jednogłośnie zwiększające się z roku na rok niedomagania włosów i tkanki włosowej, będące powodem powstawania łupieżu, wypadania i rozszepiania włosów.

A jednak włosy są ważnym czynnikiem uzupełniającym sylwetkę Pani i Pana, stanowiącym niejednokrotnie o t. zw. wdzięku i urodzie.

Właściwe pielęgnowanie włosów jest zatem równie wskazane, jak troska o zdrowie i utrzymanie go w należytym stanie. Choroby włosów, objawiające się w formie czy to wypadania włosów, rozszepiania lub osłabienia, są najczęściej wynikiem niedomagania tkanki włosowej.

Mycie głowy wpływa dodatnio na włosy, jednak przy wspomnianych już wyżej niedomaganiach użycie zwykłego mydła nie tylko nie usuwa przyczyn, lecz powoduje oplakane rezultaty.

Z chwilą zastosowania odpowiedniego mydła leczniczego tkanka zaczyna spełniać należycie swe działanie, ujednina się, włosy właściwie odżywiane rosną bujnie, nowe cebulki włosowe wydają włos grubszy, odporniejszy.

Przy wyborze odpowiedniego środka do pielęgnowania włosów należy postępować bardzo ostrożnie, łatwo bowiem, idąc za impulsem krzykliwej, niepoważnej reklamy, jak już nadmieniliśmy, ponieść niepowetowane szkody.

Ze środków dobrych polecić możemy Betulosan firmy „Antiba” — płynne mydło dziecięce.

Betulosan Antiba dezynfekuje i wzmacnia skórę głowy, usuwa łupież, sprzyja porostowi włosów, nie ustępując podobnym preparatom zagranicznym.

programu bogatszego i obfitszego. Bo przecież oprócz tego idą normalne koncerty z Filharmonji, koncerty orkiestry, występy solistów, śpiewaków i śpiewaczek, a z muzyki lżejszej chór Dana, czy Juranda, względnie Erjana.

**Jak urządzić w mieszkaniu instalację radjową.**

Punkt odbiorczy w każdym pokoju.

Skoro w mieszkaniu zajdzie konieczność zmiany miejsca głośnika lub słuchawek, a zwłaszcza przeniesienia go z jednego pokoju do drugiego, nie należy przenosić ich wraz z odbiornikiem — przedłużając tem samem odprowadzenia anteny i uzimienia, lecz pozostawić odbiornik na miejscu, a przedłużyć do miejsca przeznaczenia jego przewody głośnikowe. W ten sposób można w mieszkaniu urządzić kilka punktów odbiorczych.

Instalacja taka musi być jednak wykonana bardzo starannie, na rolkach porcelanowych każdy przewód oddzielnie w odległości od siebie około jednego cm., zdala od sieci elektrycznej, o ile znajduje się w mieszkaniu.

Uruchamiając z jednego odbiornika dwa lub więcej głośników, czy też słuchawek, należy uprzednio sprawdzić w jakim układzie będą one najlepiej pracowały. Można bowiem stosować układ szeregowy, lub równoległy i odpowiednio do wyników założyć instalację na stałe.

Przeprowadzenie przewodów głośnikowych czy słuchawkowych do lokali zajmowanych przez sąsiadów jest dozwolone tylko wówczas, gdy dana osoba opłaca oddzielny abonament radjowy.

Głośnik magnetyczny, czy też induktorowy powinien zawsze posiadać odpowiedni regulator czułości; natomiast głośniki dynamiczne i elektro-dynamiczne urządzenia takiego nie posiadają. Te ostatnie wymagają zaś odpowiedniej oprawy akustycznej w postaci kwadratowej deski (dykta) o powierzchni do jednego mtr. kw. i grubości 10 — 15 cm.

Odbiornik o małej mocy końcowej nie jest w stanie uruchomić należycie głośnika elektrodynamicznego. Należy pamiętać, że każdy głośnik jest sprzętem najbardziej nieekonomicznym, ponieważ oddaje on tylko około 5% energii, jaką sam otrzymuje.

Należy zwracać baczną uwagę na załączanie biegunów głośnika i słuchawek, załączając stale biegun plusowy do gniazdka „plus” w odbiorniku. Biegun plusowy głośnika jest zawsze znaczone albo małą tabliczką blaszaną ze znacznikiem „plus”, albo też przyszywaną nitką jaskrawego koloru. Nieprawidłowe załączenie biegunów i słuchawek powoduje ich rozmagnesowanie, a dalsze następstwa — osłabienie i zniekształcenie odbioru.

### Kino P. B. K.

## „Moje marzenie to Ty”

Wrocław głównych: LILJAN HARVEJ i ZEW AYRES.

Następny program:

## „Szalona Noc”

Nietresowane słonie, lwy, tygrysy, pantery, małpy, pawjany są głównymi aktorami wstrząsającego dramatu, którego najwspanialszą kreacją jest królewska para kochanków:

LORETA YOUNG i GENE RAYMOND.

### „Światowid”

Do dn. 11 b. m. włącznie

## „Bunt młodzieży”

reżyserji CECIL B. de MILLE'A.

Od dn. 12 b. m.

## „W pogoni za księżycem”

z BEBE DANIELS.

### „Atlantic”

## „Jennie Gerhardt”

w-g powieści Teodora Dreisera

z SYLWIĄ SYDNEJ.

### Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Siedlcach wciągnięto następujące firmy pod NN:

2497/IX. Dnia 4 października 1932 roku wciągnięto: „Szyja Kaufman”, Handel Spożywczy w Łukowie, ul. Ciężkowina 35. Firma istnieje od 15 lipca 1927 roku. Właściciel Szyja Kaufman, zamieszkały tamże. Intercyzy nie zgłoszono.

2504/IX. Dnia 4 października 1932 roku wciągnięto: „Anna Nowosielska, Restauracja w Łukowie, ul. D-ra Chęcińskiego 48. Firma istnieje od 15 października 1917 roku. Właścicielka Anna Nowosielska, zam. tamże. Intercyzy nie zgłoszono.

2525/IX. Dnia 15 listopada 1932 r. wciągnięto: „M. Zachoszcz i S-ka”. Celem spółki jest prowadzenie składu materiałów piśmiennymi, książkami i artykułami spożywczymi, Siedzibą spółki jest miasto Łuków, ulica Piłsudskiego 17. Spółka czynna od 1 marca 1932 roku. Spólnicy Małgorzata Zachoszcz i Helena Gomułkówna, zam. w Łukowie — pierwsza na ul. Ciężkowina Nr. 59; a druga ul. Ciężkowina 38. Stanisławowi Zachoszczowi, zam. w Łukowie, ul. Ciężkowina 59 udzielono prokury z prawem podpisywania firmy łącznie z jedną ze spółniczek. Spółka firmowa, zawarła na mocy umowy prywatnej z dnia 14 marca 1932 r. na czas nieograniczony z tem, że każda ze spółniczek może wystąpić ze spółki za wypowiedzeniem trzymiesięcznym. Zarząd spółki należy do obydwóch spółniczek. Zobowiązania spółki będą wydawane i podpisywane przez obydwie spółniczki i przez prokurenta Stanisława Zachoszcza. Intercyzy nie zgłoszono.

2558/IX. Dnia 17 marca 1933 roku wciągnięto: „Chwat Rajca”, sprzedaż materiałów budowlanych i opalowych w Międzyrzeczu, ul. Kościelna 3. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Rajca Chwat, tamże zamieszkały. Na mocy aktu intercyzy, znanego w dniu 11 maja 1926 roku w kancelarii notariusza Jana Gulińskiego w Międzyrzeczu za Nr. re. 827 pomiędzy Owsiem Chwatem, a obecną żoną Rajca z Goldów została ustanowiona wyłączność majątku, jaki każdy z przy-

szłych małżonków posiadał w chwili zawarcia intercyzy i jaki każdy z nich w czasie trwania małżeństwa otrzyma w spadku lub przez darowiznę, lub przez inną drogę.

2562/IX. Dnia 4 maja 1933 roku wciągnięto: „Klementyna Smykiewicz”, handel spożywczy w Stoczku Łukowskim, ul. Rynek 18. Firma istnieje od 9 marca 1933 roku. Właścicielka Klementyna Smykiewicz, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

2581/IX. Dnia 20 czerwca 1933 roku wciągnięto: „Michalina Kędziorek”, handel spożywczy w osadzie Osieck, tejsze gminy, pow. garwolińskiego. Firma istnieje od 1932 roku. Właścicielka Michalina Kędziorek, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3272/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Bejla Blass”, handel drzewem budowlanym i opalowym, oraz węglem w Siedlcach, ul. Sienkiewicza 6. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Bejla, zam. w Siedlcach, ul. Sienkiewicza 14. Intercyzy nie zgłoszono.

3275/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Uszer Herc”, handel żelazem w Siedlcach, ulica Rynek, budka Nr. 15. Firma istnieje od 1915 roku. Właściciel Uszer Herc, zam. w Siedlcach, ul. Sienkiewicza 69. Intercyzy nie zgłoszono.

3278/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Czesław Gluchowski”, handel mięsem i wędlinami w Siedlcach, ulica Rynek 16. Firma istnieje od 1 kwietnia 1926 roku. Właściciel Czesław Gluchowski, zam. w Siedlcach, ul. Piaskowa 21. Intercyzy nie zgłoszono.

3281/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Sruł Jerzymowski”, handel przyborami szewskimi w Siedlcach, ul. Piękna 83. Firma istnieje od 1 lipca 1929 roku. Właściciel Sruł Jerzymowski, zam. w Siedlcach, ul. Piękna 42. Intercyzy nie zgłoszono.

3283/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Moszko-Aron Arman”, handel mięsem w Siedlcach, ul. Piękna 5. Firma istnieje od 1 stycznia 1931 roku. Właściciel Moszko-Aron Arman, zam. w Siedlcach, ul. Sokółowska 12. Intercyzy nie zgłoszono.

3285/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Sura-Estera Goldsztern”, handel skórą w Siedlcach, ul. 1-go Maja 30. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Sura-Estera Goldsztern, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3286/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Cywja Kornblum”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Siedlcach, ul. Janowska 29. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Cywja Kornblum, tamże zamieszkała. Intercyzy nie zgłoszono.

3290/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Jacheta-Zysła Mandelzon”, handel galanterią ludową w Siedlcach, ul. Piękna 83. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Jacheta-Zysła Mandelzon, zam. w Siedlcach, ul. Piękna 54. Intercyzy nie zgłoszono.

3292/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Aron Klejnlerner”, handel odpadkami skór i dodatkami szewskimi w Siedlcach, ulica Piękna 73. Firma istnieje od 1 Maja 1933 roku. Właściciel Aron Klejnlerner, zam. w Siedlcach, ulica Pusta 1. Intercyzy nie zgłoszono.

3293/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Necha Lewita”, handel przyborami szewskimi w Siedlcach, ul. Piękna 69. Firma istnieje od 1 grudnia 1932 roku. Właściciel Necha Lewita, zam. w Siedlcach, ulica Piękna 57. Intercyzy nie zgłoszono.

3294/XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Szmul Fiszer”, handel materiałami piśmiennymi i wyrobami tytoniowymi w Siedlcach, ul. Prosta 5. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Szmul Fiszer, zam. w Siedlcach, ul. 1-go Maja 20. Intercyzy nie zgłoszono.

3295/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Władysław Nadstawny”, handel słodyczami i wyrobami tytoniowymi w Siedlcach, ul. Sokółowska 8. Firma istnieje od 15 maja 1933 r. Właściciel Władysław Nadstawny, zam. w Siedlcach, ul. Jatkowa 3. Intercyzy nie zgłoszono.

3301/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Sura-Rywka Przedździecka”, handel mięsem w Siedlcach, ul. 1-go Maja 4. Firma istnieje od 15 września 1928 roku. Właścicielka Sura-Rywka Przedździecka, zam. w Siedlcach, ul. Sokółowska 12. Intercyzy nie zgłoszono.

3303/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Necha Przyszwa”, handel mięsem w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 38. Firma istnieje od 1 kwietnia 1931 roku. Właścicielka Necha Przyszwa, zam. w Siedlcach, ulica Aslanowicza 32. Intercyzy nie zgłoszono.

3304/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Sruł-Pinkus Rozmaryn”, handel mięsem w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 52. Firma istnieje od 1 stycznia 1926 roku. Właściciel Sruł-Pinkus Rozmaryn, zam. w Siedlcach, ulica 1-go Maja 36. Intercyzy nie zgłoszono.

3307/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Ludwik Płotczyk”, bufet 3 ej klasy na stacji w Siedlcach. Firma istnieje od 1 maja 1933 roku. Właściciel Ludwik Płotczyk, zam. w Siedlcach, ul. Kilińskiego 11. Intercyzy nie zgłoszono.

3308/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Józef Plendus”, handel mięsem wprawem i wędlinami w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 20. Firma istnieje od 15 marca 1932 roku. Właściciel Józef Plendus, zam. w Siedlcach, ul. Gliniana 2. Intercyzy nie zgłoszono.

3310/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Brucha Morgensztern”, handel skórą w Siedlcach, ul. Piękna 40. Firma istnieje od 1 stycznia 1931 roku. Właścicielka Brucha

Margensztern, zam. w Siedlcach, ulica Piękną 40. Interocy nie zgłoszono.

3311/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Piotr-Tadeusz Samulik”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Siedlcach, ulica Roskosz 59. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właściciel Piotr-Tadeusz Samulik, także zamieszkały. Interocy nie zgłoszono.

3319/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Josek Wróbel”, handel mięsem w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 77. Firma istnieje od 1 stycznia 1930 r. Właściciel Josek Wróbel, zam. w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 88. Interocy nie zgłoszono.

3312/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Wacława Okienczyćówna”, sprzedaż trumien drewnianych w Siedlcach, ul. Starowiejska 3. Firma istnieje od 1 stycznia 1931 roku. Właścicielka Wacława Okienczyćówna, także zamieszkała.

3315/XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Marjem Percec”, piwiarnia w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 43. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właścicielka Marjem Percec, także zamieszkała. Interocy nie zgłoszono.

3322/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Brucha Bronsztejn”, sprzedaż dodatków samochodowych w Siedlcach, ul. Poprzeczna 1 róg Piękną. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielka Brucha Bronsztejn, zam. w Siedlcach, ul. Kilińskiego 12. Interocy nie zgłoszono.

3324/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Icko Łaszczewski”, handel manufakturą bawełnianą w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 8. Firma istnieje od 28 września 1932 roku. Właściciel Icko Łaszczewski, zam. w Siedlcach, ul. Piękną 3. Na mocy aktu interocy, zeznanego w dniu 5 lipca 1932 r., w kancelarii notariusza Władysława Szumańskiego za N. rep. 671 pomiędzy Ickiem po Janku Łaszczewskim a obecną żoną jego Surą po Mendiu Łaszczewską została ustanowiona wyłączność majątku jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia interocy i w chwili zawarcia małżeństwa i jaki jednemu lub drugiemu w czasie pożycia małżeńskiego przybyć może przez spadek, darowiznę lub zrządzenie losu, oraz wspólność majątku dorobkowego.

3326/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Szejndla Ungier”, piwiarnia i domowa sprzedaż papierosów, ul. Piękną 63 w Siedlcach. Firma istnieje od lipca 1929 roku. Właścicielka Szejndla Ungier, zamieszkała także. Interocy nie zgłoszono.

3328/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Genowefa Zawadzka”, handel spożywczy w Siedlcach, ul. Plantowa 2. Firma istnieje od 3 sierpnia 1932 roku. Właścicielka Genowefa Zawadzka, także zamieszkała. Interocy nie zgłoszono.

3329/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Dawid Zylberman”, handel przyborami stolarskimi w Siedlcach, ul. Piękną 27. Firma istnieje od 1 stycznia 1928 roku. Właściciel Dawid Zylberman, także zamieszkały. Interocy nie zgłoszono.

3330/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Józef Ziendalski”, handel spożywczy i wyrobami tytoniowymi w Siedlcach, ul. Wojskowa 14. Firma istnieje od 2 stycznia 1926 roku. Właściciel Józef Ziendalski, także zamieszkały. Interocy nie zgłoszono.

3333/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Moszko Szejnman”, handel spożywczy w Siedlcach, ul. Piękną 48. Firma istnieje od 26 lipca 1931 roku. Właściciel Moszko Szejnman, także zamieszkały. Interocy nie zgłoszono.

3334/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Chuma Szpigielman”, sprzedaż papieru i tektury w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 7. Firma istnieje od 16 sierpnia 1932 roku. Właściciel Chuma Szpigielman, zam. w Siedlcach, ul. Piękną 27. Interocy nie zgłoszono.

3335/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Eugenjusz Sielicki”, handel spożywczy w Siedlcach, ul. Konarskiego 17. Firma istnieje od 8 lipca 1932 roku. Właściciel Eugenjusz Sielicki, także zamieszkały. Interocy nie zgłoszono.

3339/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Marjan Tomaszewski”, handel mięsem wieprzowym i wołowem oraz wędliną w Siedlcach, ulica Starowiejska 3. Firma istnieje od 1 września 1932 roku. Właściciel Marjan Tomaszewski, zam. w Siedlcach, ul. Piękną 68. Interocy nie zgłoszono.

3340/XII. Dnia 25 września 1933 roku wciągnięto: „Szymon Jabłoń”, handel spożywczy w Siedlcach, ulica Piękną 12. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 r. Właściciel Szymon Jabłoń, zam. w Siedlcach, ul. Asza 3. Interocy nie zgłoszono.

3343/XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Don Grajcer i Icko Ajzenfisz”. Przedmiotem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa przewozowego. Siedziba spółki jest miasto Stoczek, pow. łukowski. Spółka istnieje od 20 września 1933 roku. Spółnicy: Don Grajcer i Icko Ajzenfisz, obaj w stoczku łukowskim zamieszkałi. Spółka firmowa zawarta na mocy aktu, zeznanego w dniu 20 września 1933 roku w kancelarii notariusza Tomasza Baranieckiego w Warszawie za N. rep. 1653 na czas od dnia 20 września 1933 roku do dnia 1 stycznia 1935 roku z tem, że jeżeli jednak na trzy miesiące przed umówionym terminem jeden spółnik nie wezwie notarialnie drugiego spółnika do zlikwidowania spółki, to termin trwania spółki przedłużony zostanie na jeden rok i tak dalej z roku na rok, aż do czasu wspomnianego notarialnego zawiadomienia. Zarząd spółki należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, weksle, indosy wekslowe, czeki, umowy pisemne i pełnomocnictwa winny być zawsze podpisane przez obu spółników łącznie pod stemplem firmy, zaś kupno i sprzedaż towarów, odbiór pieniędzy i wszelkich wogóle należności z banków, instytucji finansowych i osób prywatnych, odbiór

towarów i ładunków z kolei, przystani rzecznych i komór celnych, odbiór korespondencji zwyczajnej i polecanej, oraz posyłek towarowych i przesyłek pieniężnych i wartościowych z poczty i telegrafu, oraz prowadzenie spraw spółki z prawem substytucji we wszystkich sądach i zastępowanie interesów spółki przed wszelkimi władzami i instytucjami może być uskuteczniane przez każdego ze spółników samodzielnie. Spółnicy interocy nie zgłoszili.

**WYTWÓRNIĄ FIRANEK, KAP I ROLET**  
filetowych, szydelkowych, markizetowych i tiulowych  
**F. RUBINSZTEJNOWA**  
SIEDLCE, UL. KILIŃSKIEGO 30 (sklep frontowy).  
Przyjmuje bieliznę damską i męską do szycia i haftu oraz okrytki, mereżki i plisowania.  
**Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne.**

**OKULISTA**  
**Dr. Lucjan Weingott** (z Warszawy)  
zamieszkuje stale w Siedlcach  
ulica Kilińskiego № 24.  
PRZYJMUJE CHORYCH NA OCZY CODZIENNIE  
od 9—10 r. i od 4—7 wiecz.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Kliencę, że pracownia moja zaopatrzona jest na sezon wiosenny w duży wybór według najnowszych modeli paryskich w pasy, biustonosze, całości oraz specjalne pasy ortopedyczne.  
CENY PRZYSTĘPNE.

**H. BARGOWA, Stenklewicz 50.**

Egzystuje od roku 1884.

**ZAKŁAD OGRODNICZY**  
**J. Książek**  
Siedlce, ul. 3-go Maja 1.

1. Nasiona własnej produkcji: warzywne, kwiatowe, pastewne, cebulki i kłącze kwiatowe.
2. Szkółki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych róż z bylin.
3. Rośliny doniczkowe, wiązanki, dekoracje, wieńce.

Szyldy emaljowane, najnowsze książki, do księgowości gminnej oraz urzędowe książki dla biur podań i próśb

poleca  
**FIRMA „GLOBUS”**  
SIEDLCE, ULICA PIŁSUDSKIEGO 26. TEL. 100.

KAFLE, CEMENT, WAPNO, CEGŁĘ, ŻELAZO, STAL, OKUCIA DO PIECÓW I KUCHNI, KOKS, WĘGIEL, DRZEWO, GWOŹDZIE, BROŃ, WYROBY, ŻELAZNE, WŁASNE WYROBY CEMENTOWE

polecają  
**BRACIA CIOK**  
w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 63, tel. 64.  
Sklep w podwórzu. Skład Florjańska 76.

Zgubiony dowód osobisty i wyciąg z ksiąg ludności unieważniam.

Stanisław Ubowski.

# ROLNICY!

## Zbliża się wiosna – zasiewy.

**SPÓŁDZIELNIA „ROLNIK“, ul. 3-go Maja Nr. 23.  
„OSIEDLE ROLNICZE“**

Posiada już na składzie potrzebne nasiona.  
Zaopatrujcie się wcześniej. Nasiona gwarantowane.

Opłacalne i wyższe plony nie da się uzyskać  
bez stosowania nawozów pomocniczych.

**Stosujcie nawozy sztuczne!**

Spółdzielnia „Rolnik“ posiada skład konsygnacyjny fabryk nawozów sztucznych, ma na składzie wszystkie nawozy po cenach fabrycznych.

Zaopatrujcie się w „Rolniku“ w pasze treściwe, cement, blachę, wapno, węgiel, narzędzia rolnicze i inne potrzebne artykuły.

**Rolnicy! wszystkie zboże dostarczajcie do Spółdzielni „Rolnik“**

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH

**B. CIA GOLDBLAT, SIEDLCE**

ul. Kilińskiego 22, I-sze piętro (front)

zawiadamia, że posiada już **najnowsze żurnale** oraz próbki nadzwyczaj eleganckich **materiałów Bielskich** na sezon wiosenno letni.

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI**

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO  
w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.

Przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Płaci na wkładach 4% do 6 $\frac{1}{2}$ %  
zależnie do terminu wypowiedzenia

Złatwia wszystkie czynności bankowe.

Szybka i solidna obsługa.

**TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.**

(60)

WARUNKI PRENUMERATY: ROCZNIE 8 ZŁ., PÓŁROCZNIE 4 ZŁ.,  
KWARTALNIE 2 ZŁ., MIESIĘCZNIE 70 GR.

OGŁOSZENIA: CAŁA STRONICA 100 ZŁ. Za wiersz jednoszp. wys. 1 mm. 20 gr. DROBNE—10 gr.  
za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. REDAKCJA RĘKOPIŚÓW NIE ZWRACA.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Tadeusz Zemlich

Podlaska Drukarnia Udziałowa, Siedlce, Kilińskiego 25. Tel. 150